

Gazeta bezpłatna i najbliższa ludziom

ECHO

Lubczyk



OBCH
Pawilon 110

Przyjęcia

7 dni w tygodniu

- rodzinne, taneczne i inne:
chrzciny, 18-tki, śluby, stypy,
- rocznice, imieniny, itp.
- obiady pon.- piątek 13.30-17.00

f lubczykpiatkowo 601-226-264

PAŹDZIERNIK 2024

ISSN 1505-4497

Nr 10/351

rok XXVII

Bezpłatna

Piątkowa

Dni Piątkowa ze słońcem i gwiazdami

Fotoreportaż na str. 7, 8 i 9



internet
& telewizja

SZYBKI JAK ŚWIATŁO



east AND west
Do zobaczenia w domu.

Biuro os. B. Chrobrego 24, Poznań

eastwest.com.pl

RESTAURACJA - KAWIARNIA ABUS

- obiady domowe
- organizacja przyjęć okolicznościowych
- catering

Zapraszamy

Pon.- pt. 9.00 – 18.00

Sob.- niedz. 12.00 – 18.00

PCK „Dąbrówka” os. Bolesława Chrobrego 120

Tel. 731 963 608

Abusrestauracja.pl

kontakt@abusrestauracja.pl

USŁUGI REMONTOWE

- ★ malowanie
- ★ tapetowanie
- ★ szpachlowanie
- ★ układanie płytek
- ★ instalacje sanitarne
- ★ panele ★ płyta GK
- ★ karcher



tel. 515 550 833



NFZ

PRZYCHODNIA LEKARZA RODZINNEGO

NOWE GABINETY DUŻY PARKING

UDOGODNIENIA DLA NIEPEŁNOSPRAWNYCH

LEKARZ RODZINNY, PEDIATRA

PIELĘGNIARKA, PUNKT POBRAŃ,

DIAGNOSTYKA, OBRAZOWA, SPIROMETRIA

UL. STRAŻY LUDOWEJ 37

TEL.: 885 445 558

PN - PT

08:00 - 18:00



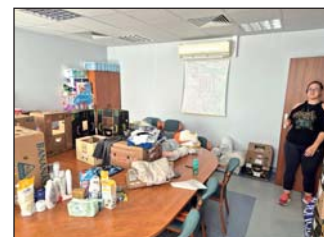
Serca spółdzielców

Z pomocą ofiarom powodzi

Dramatyczne obrazy powodzi zalewających kolejne miejscowości na południu kraju sprawiły, że wielu poznaniaków w odruchu serca pospieszyło z pomocą. Są wśród nich również spółdzielcy. Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa prowadziła w osiedlowych klubach od 16 do 20 września zbiórkę darów dla powodzian.

Gromadzono przede wszystkim produkty najbardziej potrzebne poszkodowanym czyli wodę butelkowaną, artykuły spożywcze o długim terminie przydatności, koce, środki sanitarne i higieny osobistej oraz materiały opatrunkowe a także karmę dla zwierząt, bo wśród ofiar kataklizmu nie brakuje czworonożnych przyjaciół.

- Zainicjowana w odru-



chu serc akcja zbierania darów spotkała się z wielkim pozytywnym odzewem wśród mieszkańców osiedli. Ludzie chętnie przynieśli wiele rzeczy, które mogą przydać się powodzianom. Zdarzało się, że niektórzy ofiarodawcy podjeżdżali samochodem i przynosili pełne zgrzewki wody. Wszyscy chcieli pomagać i wyrażali nadzieję, że przekazane dary będą wsparciem dla poszkodowanych – mówi Grzegorz Maćkowiak, zastępca prezesa Zarządu PSM.

Pomoc powinna dotrzeć do nich jak najszybciej, dlatego część zebranych na osiedlach produktów przekazano do transportu zorganizowanego w ramach zbiórki prowadzonej przez władze Poznania i wysłano do miejsc w których są najbardziej potrzebne. Natomiast druga część darów przekazanych przez piątkowskich spółdzielców zostanie skierowana bezpośrednio do spółdzielców na zalanych terenach. Władze PSM podjęły już rozmowy z tamtejszymi spółdzielniemi mieszkaniowymi, które ucierpiały w powodzi. W ich wyniku ustalone zostaną terminy i formy przekazania pomocy.

TERMEDICA
NFZ
 Narodowy Fundusz Zdrowia

PROGRAM BADAŃ PRENATALNYCH

 z PROGRAMU BADAŃ PRENATALNYCH
 mogą skorzystać kobiety w ciąży w ramach NFZ.

PROGRAM OBEJMUJE BADANIE USG:

 I trymestr pomiędzy 11 a 14 tygodniem ciąży
 II trymestr pomiędzy 18 a 22 (+6) tygodniem ciąży

Zapraszamy do skorzystania


Niezbędne jest posiadanie skierowania od lekarza prowadzącego, bez względu na to czy ciąża jest prowadzona w poradni na NFZ czy gabinecie prywatnym.

NASILEKARZE:

- dr n. med. Kaluba-Skotarczak Agnieszka
- dr n. med. Lorenc Anna

TERMEDICA

 Os. Bolesława Chrobrego 101, 60-681 Poznań
 BUDYNEK D

 W celu rejestracji zapraszamy do kontaktu pod numerem: **609 476 005**
 lub e-mail: prenatalne@termedica.pl
 (w przypadku trudności w dozwonieniu się poprosimy o wiadomość
 SMS – oddzwonimy)
www.termedica.pl
RADCA PRAWNY

- rozwód, separacja, podział majątku
- władza rodzicielska, opieka, alimenty
- spadki - nabycie, zachowek, testamenty
- procesy o odszkodowania, umowy, ZUS

tel. 601 999 570
KANCELARIA: os. J. III Sobieskiego 36/15
 Spotkania do uzgodnienia

Studio Fryzur "Glamour"

os. B. Chrobrego 36 (pawilon przy piekarni)

- ◆ koloryzacja i modelowanie
- ◆ strzyżenie pań i dzieci
- ◆ strzyżenie męskie
+ pielęgnacja brody



Zapraszamy na usługi przy kawie.

Kontakt 534 928 696 lub
studiodfryzurglamour.booksy.com

 pon. i sob. 9:00 - 14:00
 wtorek - piątek 9:00 - 19:00

Pyry i spółka

**Bezpłatna dostawa
 do mieszkania pn-pt
 w godz. 17-20
 warzywa i owoce
 z gospodarstwa
 bez oprysków
 przetwory domowe
 i wiejskie jajka.**

Tel. 787 209 322

123 Przeprowadzki
Profesjonalnie-Szybko-Niedrogo

- Przeprowadzki prywatne i firmowe
- Sprzedaż kartonów przeprowadzkowych
- Usługi transportowe (pianina)
- Przenoszenie mebli

Kontakt Tel. 61 843 91 61 lub 668 23 24 55
www.123przeprowadzki.pl

Komunikaty i informacje o przetargach ogłaszanych przez Poznańską Spółdzielnię Mieszkaniową znajdują się na stronie internetowej:

psm.poznan.pl/info.php

 Aktualne informacje o atrakcyjnych lokalach mieszkaniowych i użytkowych do wynajęcia na poszczególnych osiedlach dostępne są na stronie internetowej PSM www.psm.poznan.pl w zakładce:

OFERTY LOKALE UŻYTKOWE
OFERTY LOKALE MIESZKALNE
Lokale użytkowe

 Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa zaprasza do wynajmu sal tanecznych w Piątkowskim Centrum Kultury „Dąbrówka”.
 Kontakt: Piątkowskie Centrum Kultury „Dąbrówka” os. Bolesława Chrobrego 117 A, 60-681 Poznań, tel.: 61 822 38 33,
 e-mail: dabrowka@psm.poznan.pl


Tenisowe zajęcia nie tylko na Chrobrego

Z raketkami przy stołach

Rozmowa z Andrzejem Matuszakiem, radnym osiedlowym, społecznikiem i miłośnikiem tenisa stołowego

- **Tenis stołowy, choć mniej popularny niż ziemny, ma na Piątkowie wielu sympatyków?**

- Stałych zapalonych zawodników uczestniczących w naszych zajęciach jest kilkadziesiąt, spotykamy się i gramy regularnie od ponad dwudziestu lat. A zaczęło się skromnie, podczas jednych z ferii szkolnych organizowanych jeszcze przed reformą gimnazjalną. Z inicjatywy ówczesnego kierownika osiedlowej administracji Jerzego Czapczyka, zorganizowano zajęcia sportowe dla dzieci. W wielkiej auli Szkoły Podstawowej nr 17 ustawiono kilka stołów i rozpoczęły się treningi oraz rozgrywki. Uczestniczyli w nich głównie uczniowie ze starszych klas. Zajęcia się spodobały im oraz rodzicom, którzy przychodzili na nie wraz z latoroślami, postanowiono więc je kontynuować i trwają do dzisiaj. We wrześniu inaugurujemy kolejny sezon. Zajęcia odbywają się dwa razy w tygodniu, we wtorki i czwartki od godziny 16 do 20 i są bezpłatne.

- **Każdy może przyjść?**

- Tak, zapraszamy wszystkich którzy chcą aktywnie spędzać czas. A najbardziej młodych, oni mają nawet pierwszeństwo w dostępie do stołów. Przez minione lata zmieniali się uczestnicy, jedni odchodzili, inni przychodzili, pojawiali się nawet Azjaci, ale jest grupa stałych uczestników, którzy tworzą już niemal tenisową rodzinę. Są wśród nich dwaj 85-latkowie, od których młodzi mogliby się uczyć zaangażowania, zapału i sportowej postawy.

- **Pana też urzekł tenis.**

- Odbijałem trochę piłeczkę, bo nie



gdys stoły były w każdej świetlicy czy klubie, ale bardziej w młodości pasjonowało mnie modelarstwo lotnicze i w tej dziedzinie odnosiłem trochę sukcesów, byłem nawet w polskiej kadrze modelarzy szybowcowych. Obecnie też kibicuję i podziwiam dokonania piątkowskiego klubu modelarzy, jednak los i moja wola społecznego działania sprawiły, że zacząłem i przez tyle już lat prowadzę zajęcia tenisa stołowego. Udaje się owocnie je kontynuować dzięki dobrej współpracy Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej ze Szkołą Nr 17 na osiedlu Chrobrego, której za udostępnienie lokalu bardzo dziękujemy. Za to wsparcie staramy się odwzajemnić, nasi członkowie pomogli kiedyś w naprawie oświetlenia w auli szkolnej, co wymagało ustawienia specjalnego rusztowania.

- **Młodzi garną się do ping-ponga?**

- Tak jak w ogóle do sportu, wola niestety smartfony. Ale należy podkreślić, że tenis stołowy to nie to samo co ping-pong. Zasady gry i stoły są ta-

kie same, ale raketki już się znacznie różnią. W tenisie stołowym mają one specjalną okładzinę umożliwiającą wykonywanie skomplikowanych technicznych uderzeń. Okładziny raketek do ping-ponga są sztywniejsze, przypominają nieco papier ścierny i dlatego wydają charakterystyczny dźwięk. Zajęcia z raketką są wspaniałą formą aktywności, poprawiają kondycję, szybkość i refleks. Warto je polecić każdemu, zachęcamy do udziału w nich ludzi w każdym wieku.

- **Wkrótce będzie można w nich uczestniczyć także na kolejnym osiedlu...**

- Cieszę się, że radni z osiedla Władysława Łokietka chcą wykorzystać nasze doświadczenia i poprowadzić podobne zajęcia. Warto, żeby na początek zadbał o odpowiednią liczbę stołów, żeby wszyscy którzy się zainteresują tenisową propozycją i przyjdą do sali mogli od razu rzeczywiście pograć i lykneli sportowego bakcyła. Powinni też starać się zainteresować tymi zajęciami najmłodszych. Dla nich wspólne rozgrywki z rodzicami czy dziadkami mogą się okazać ciekawsze niż siedzenie w ajfonie. Życzę powodzenia inicjatorom, których wspieram w tym przedsięwzięciu i może wkrótce rozegramy między osiedlowe mecze w tenisa stołowego lub spotkamy się na turnieju, w którym może weźmie też udział wiceprezes PSM Grzegorz Maćkowiak. On już grywał z nami i pokazał spore umiejętności. A zatem do zobaczenia z raketkami przy stołach.

*Rozmawiał
Walerian Ignasiak*

Festiwale Przyjaciół

Od powideł po malarstwo



W bogatej ofercie osiedlowego klubu „Przyjaciele” każdy znajdzie coś ciekawego dla siebie. Prezentowano ją podczas Dni Piątkowa wraz z wystawą malarstwa prac 15 twórców, którzy należą do klubowego kółka artystycznego.

Zwracające uwagę dzieła powstawały w minionym roku, pod okiem instruktorki Sylwii. Widzowie komentowali prace z zachwytem, pojawiły się propozycje kupna oraz zainteresowanie uczestnictwem w zajęciach.

Jesienią planowane jest zorganizowanie wernisażu nowej ekspozycji prac w siedzibie klubu. We wrześniu klubowicze wybrali się na Wielkie Smażenie Powideł do Mniszek. Impreza przygotowana przez tamtejsze Centrum Edukacji Przyrodniczej przyciągnęła tłumy widzów.

Mimo kiepskiej pogody, wysłuchano z ciekawością koncertów ludowych oraz orkiestry i podziwiano pokazy rzemiosła. W inny wrześniowy dzień podczas klubowego spotkania z kosmetyczką, 15 osób uczyło się automasażu twarzy. Uczestniczki zgodnie przyznały, że taka forma wspólnej troski o siebie jest przyjemna i na pewno zostanie powtórzona.

Apel seniora ekologa

Dla dobra przyrody i nas

Szanowni Mieszkańcy Piątkowa!

Zwracam się do Was z apelem, by podjąć działania w ratowaniu przyrody na naszych piątkowskich osiedlach. Mamy wokół siebie drzewa, zieleń, ptaki, małe zwierzęta i owady. To wszystko tworzy przyrodę wśród której żyjemy. Więcej, bo jest to dla nas miejsce, które powinno być przyjazne, bezpieczne i służące naszemu zdrowiu i dobremu samopoczuciu. **Jest nas kilkadziesiąt tysięcy (około 36 tysięcy mieszkańców) i dlatego wierzę, że możemy wspólnie zrobić wiele dobrego. Jest kilka organizacji, które mogą wspomóc realizację zadań, jakie będziemy chcieli podjąć dla dobra przyrody i nas wszystkich.** To nie ma być jednorazowa akcja, bo tu chodzi o działanie wieloletnie, które pozwoli na uratowanie, odbudowanie i utrzymanie tego co już mamy oraz przyszyły rozwój.

Zbliża się zima i powinniśmy pomóc ptakom i zwierzętom przetrwać ją. Dla ptaków potrzebne są karmniki, poidła i dobre pożywienie. Edukacja jest najlepszym sposobem, by nie popełniać błędów, które widać wśród nas każdego dnia. Jest nim na przykład dokarmianie ptaków pieczywem, często spleśniałym, co wyrządza im tylko krzywdę.

Najlepszym miejscem popularyzacji właściwych zachowań wobec przyrody są szkoły i przedszkola. Odwracając znane przysłowie powiem: czego Jaś się nauczy, to Jan na pewno będzie umiał i nie zapomni. Następną sprawą to przygotowanie kryjówek dla jeży i małych zwierząt z suchych liści zgarbionych spod drzew i przygotowanych tak, by tworzyły bez-

pieczne ukrycia. Kolejną sprawą jest przeszkolenie pracowników nadzorujących i wykonujących koszenie trawy i żywopłotów. Na osiedlach często nie kosi się trawy lecz się ją „goli” a krzewy przycina się w taki sposób, że przestały być ukryciem dla małych ptaków. Problemem są także wycinki i ogławianie drzew. Przycinanie gałęzi nie może doprowadzać do usychania drzew i niszczenia ptasich gniazd. I tu znów konieczne jest przeszkolenie wydających polecenia i wykonawców.

Nie zapominam oczywiście o jerykach. One odleciały już do Afryki Południowej, ale przylecą znów w maju przyszłego roku. Od października trzeba więc rozpocząć czyszczenie, przegląd i naprawę istniejących siedlisk (budek) jeryzków. Korzystajmy z dobrych przykładów – działań podejmowanych na osiedlu Bolesława Śmiałego.

Klimat się zmienia, odczuwamy to i chcielibyśmy, by nie było gorzej. Urząd Miasta Poznania zajmuje się obecnie projektem aktualizacji Miejskiego Planu Adaptacji do Zmian Klimatu. Jego wdrażanie i pozytywne skutki wymagają czasu. Wierzę, że mamy szanse zrobić coś dobrego zanim ten Plan zacznie działać.

Wszystko co chcielibyśmy zrobić wiąże się jednak zawsze z finansami. Powinniśmy starać się o dofinansowanie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu. Ukazało się także kilka unijnych aktów prawnych dotyczących ratowania i odbudowy zasobów przyrodniczych. To na pewno nam pomoże. Sam zawsze służę także pomocą, na miarę moich możliwości, a mam już prawie 95 lat.

Adam Gatniejewski

Cysterski festyn wędkarski

Zwycięzcami wszystkie dzieci



Tegoroczny wędkarski festyn dla dzieci zorganizowano na Łowisku Cysterskim w Owińskach w sobotę, 31 sierpnia, aby odrobinę osłodzić dzieciom powrót do szkoły. Pogoda też okazała się wyjątkowo łaskawa, gdyż po nocnej burzy temperatura „spadła” do 26 stopni.

Ekipa techniczna koła pojawiła się na łowisku już o godzinie 7 rano. Trzeba było przygotować sprzęt kuchenny, stanowiska wędkarskie oraz ławki i stoły. Na festynie pojawiło się wraz dziećmi prawie 100 osób. Poziom umiejętności wędkarskich był wśród dzieci różny, ale ambicji nikomu nie brakowało. Ryby bra-

ły bardzo dobrze. Siatki szybko zapełniały się zdobyczami. Głównie były to płotki, wzdregi i krapie. Nawet pojawiły się karp o masie 1,6 kg złowiony przez Tobiasza Wiśniewskiego i lin 0,8 kg, którego łowcą był Patryk Skowronek. Te ryby okazały się także największymi zdobyczami zawodów. Dzieciakom tak spodobały się zawody, że komisja sędziowska przedłużyła je o 30 minut. Po ich zakończeniu przystąpiono do ważenia urobku młodych wędkarzy. Okazało się, że najczęściej ryb złowił Maciej Wencka, który pod okiem wujka Romka wyciągnął 5,6 kg.

Potem nastąpił czas na inne atrakcje: strzelanie z lu-

ku prowadzone przez Adama Bartkowskiego i jego córkę Melę oraz strzelanie z wiatrówki, którą kierowali Andrzej i Nina Ratajczakowie. W tym samym czasie rozpoczął się turniej ciast. W tym roku w szranki stanęło aż osiem wypieków. Każdy z nich był oceniany przez dzieci. Najlepszym wybrano ciasto upieczone przez Paulinę Styperek, która nie kryła ogromnej radości, że po raz pierwszy udało jej się wygrać konkurs, choć bierze w nim udział od wielu lat.

Ogłaszając wyniki zawodów wędkarskich komisja sędziowska uznała, że zwycięzcami są wszystkie dzieci i po-

stanowiła rozlosować nagrody wśród wszystkich uczestników. Dzieci miały do wyboru wędkę, kołowrotki, podbieraki, pokrowce, czapki, skrzynki. Otrzymywały też pamiątkowy graver oraz pakiet przyborów szkolnych. Dodatkowo nagrodzono najmłodszego uczestnika, którym był 3-letni Ignacy, oraz łowców największych ryb.

Organizatorzy dziękują wszystkim, którzy przyczynili się do przygotowania imprezy, a zwłaszcza właścicielowi Łowiska Cysterskiego, sponsorowi panu Markowi, oraz ekipie, która pracowała przy obsłudze festynu.

Marcin Ruciński



Nowy sezon zapaśników

Zwycięska drużyna Wielkopolski



Bardzo dobrze zaprezentowali się zawodnicy KS „Sobieski Poznań” w drużynowych mistrzostwach Polski kadetów w zapasach w stylu klasycznym rozegranych w hali na Piątkowie. Patronat nad zawodami objęła Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa.

Rywalizacja stała na wysokim poziomie i pojedynki na matach były bardzo zacięte. O zwycięstwo walczyły reprezentacje 8 województw, które wystawiły ponad 100 zapaśników. Drużyna Województwa Wielkopolskiego wygrała wszystkie pojedynki grupowe i weszła do wielkiego finału. W walce o złoty medal zapaśnicy z Wielkopolski zmierzyli się z reprezentacją Województwa Pomorskiego i po zaciętym boju wygrali 6:4. W składzie złotych medalistów walczyli zawodnicy klubu „Sobieski Poznań”: Michał Wojciechowski, Wojciech Grynia, Maciej Grynia, Bruno Michalski, Wiktor Adrjańczyk i Kuba Kłapecki.

MISTRZ WYGRAŁ

Sukces Gerarda Kurniczaka w tegorocznych mistrzostwach Polski seniorów w stylu klasycznym. Zapaśnik „Sobieskiego” w eliminacjach wygrał wszystkie walki przez przewagę techniczną. W finale stanął na przeciw swojego klubowego kolegi Artsioma Shumskiego. Wygrał 2:1 i obronił tytuł zdobyty przed rokiem.

TRZY MEDALE

W pierwszym występie w nowym sezonie bardzo dobrze zaprezentowali się zapaśnicy KS „Sobieski Poznań”. W Spale rozegrane zostały Ogólnopolskie Igrzyska LZS w zapasach w stylu klasycznym. W gronie 150 zawodników z całego kraju wojownicy z Piątkowa wywalczyli trzy medale oraz zajęli IV miejsce w klasyfika-

cji drużynowej. Medalistami zostali: Michał Wojciechowski, Bruno Michalski i Wojciech Grynia.

NA PODIUM

Również pierwsze zawody w nowym roku szkolnym zapaśniczek z Piątkowa należały do udanych. W Dzierżoniowie, na Dolnym Śląsku walczyły dzielnie i w klasyfikacji drużynowej zajęły trzecie miejsce. Indywidualnie srebrne medale zdobyły Marta Bereszyńska i Julia Dombek a brązowe wywalczyły Zofia Walczak, Amelia Borkowska i Anna Bugajewska.

MALUCHY TRENUJĄ

Po raz kolejny na matach KS „Sobieski Poznań” prowadzone są zajęcia sportowe dla najmłodszych w ramach projektu „Maluchy na Matach”. Udział w nich to najlepszy sposób na zagospodarowanie czasu wolnego oraz zdrowy styl życia. Patronat nad nimi objęła PSM. Treningi odbywają się we wtorki i czwartki w godz. 18.15-19.15. Zapraszamy do sali na os. Jana III Sobieskiego 22G

Andrzej Słabęcki

Fot. - Andrzej Słabęcki,
Maciej Kula





POZNAŃSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

Informacje o PSM

Biura Zarządu Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej czynne:

- w poniedziałki w godz. 7.00 – 17.00
- od wtorku do piątku w godz. 7.00 – 15.00

Kasa Spółdzielni w budynku Zarządu PSM na os. Bolesława Chrobrego 117 otwarta od 1. do 15. dnia miesiąca w godz.: poniedziałek 9.00 – 16.45, wtorek – piątek 9.00 – 14.00

Dni Piątkowa 2024

Wiele atrakcji i dużo dobrej zabawy



Dopisało słońce oraz gwiazdy na scenie. Dni Piątkowa w ostatnią wakacyjną sobotę upłynęły przy upalnej pogodzie a atrakcji kulturalnych, kulinarnych i rekreacyjnych było co nie miara. Liczni uczestnicy, którzy przybyli na boisko w sercu osiedla Jana III Sobieskiego bawili się doskonale od wczesnego popołudnia do późnej nocy.

Najmłodsi oblegali przede wszystkim wielkie nadmuchiwane pałace, na które można się było wspiąć i zjeżdżać do woli oraz punkty artystycznego malowania twarzy i przymierzalnię garderoby teatralnej. Z zainteresowaniem obejrzeni bajkę o Pyrku Marzycielu, a także ochoczo garnęli się do różnych zabaw rekreacyjnych z bitwą na kolorowe plastikowe piłki czy przeciąganie liny na czele. Propozycje ciekawego spędzania wolnego czasu na progu namiotu przedstawiali harcerze trzech działających na Piątkowie drużyn „Bzura”, „Baszta” i „Hetman”. W pobliżu policjanci prowadzili punkt znakowania rowerów oraz rozgościły się stoiska firm związanych z Piątkowem „East@West” i „Veolia”. Nieopodal wielkie zainteresowanie budziły tradycyjne kramy z kolorowymi

Dokończenie na stronie 8



Dni Piątkowa 2024

Wiele atrakcji i dużo dobrej zabawy



chęć do niej przebojowe rytmy w wykonaniu zespołu „Outsider” oraz wiązanki polskich piosenek i przebojów grupy „Abba” zaprezentowane przez „Mamma Mia Show”. Po ich występach nadszedł czas na gwiazdę koncertu Micha-



ła Szpaka. Artysta nie zawiódł. Ciepło powitał licznie zgromadzoną publiczność oraz podkreślił, że Poznań jest miastem wolności i tolerancji, w którym on czuje się znakomicie i właśnie tutaj nagry-

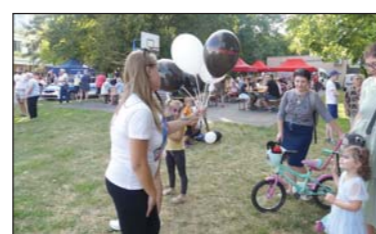
wał swe płyty. Sceniczny popis niezwykłego twórcy, pełen wokalnych i wizualnych doznań na długo pozostanie w pamięci uczestników. Zapewne do kolejnych Dni Piątkowa za rok. (i)



Dokończenie ze strony 7

błyskotkami oraz wóz strażacki, przy którym zatrzymywali się dorośli i dzieci.

Tradycyjny doroczny festyn był doskonałą okazją do zaprezentowania dorobku osiedlowych klubów. Przedstawiały one swe dokonania artystyczne i kulinarne w okazałych pawilonach oraz na scenie, na której wystąpiły zespoły taneczne z „Korony” i „Hetmana”. Na niej pojawił się także w rekreacyjnym marynarskim stroju prezes Zarządu PSM Jacek Kolaćek, który powitał uczestników i zaprosił do wspólnej zabawy. Za-



INFORMATOR PSM

Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa
Osiedle Bolesława Chrobrego 117
60-681 Poznań
tel. 61 8272-200
e-mail: info@psm.poznan.pl
www.psm.poznan.pl

Administracja Osiedla Bolesława Chrobrego
os. Bolesława Chrobrego 110/11
60-681 Poznań
tel.: 61-82-23-912, 61-82-23-942, 61-82-23-271
e-mail: adm.chrobry@psm.poznan.pl
Kierownik – Marcin Majchrzycki
Dyżurny instalator: 502 390-632
Dyżurny elektryk: 502 390-642

Administracja Osiedla Jana III Sobieskiego i Marysieńki
os. Jana III Sobieskiego 103
60-688 Poznań
tel.: 61-82-34-301, tel.: 61-82-34-291 dział techniczny
e-mail: adm.sobieski@psm.poznan.pl
Kierownik - Maciej Delikta
Dyżurny instalator: 605 781-596
Dyżurny elektryk: 605 781-598

Administracja Osiedla Bolesława Śmiałego
os. Bolesława Śmiałego 104
60-682 Poznań
Telefony:
61-82-36-021 - Sekretariat
61-82-36-041 - Dział Techniczny (wew. 377, 388)
61-82-36-021 - Dział Administracyjny (wew. 366)
e-mail: adm.smialy@psm.poznan.pl
Kierownik - Maciej Graczyk
Dyżurny instalator: 605 594 962 lub 530 470 871
Dyżurny elektryk: 605 594 962 lub 530 470 871

Administracja Osiedla Stefana Batorego
os. Stefana Batorego pawilon nr 38 A wejście A
60-687 Poznań
tel.: 61-82-17-381, 61-82-18-041,
e-mail: adm.batory@psm.poznan.pl
e-mail: tech.batory@psm.poznan.pl
Kierownik - Janusz Piskor
Dyżurny instalator 606 189-518
Dyżurny elektryk 606 189-794

Administracja Osiedla Władysława Jagiełły i Zygmunta Starego
os. Władysława Jagiełły bud. nr 29
60-694 Poznań
tel. 61-822-58-31, tel. 61-822-28-27
e-mail: adm.jagiello@psm.poznan.pl
Kierownik - Joanna Wiśniewska
Dyżurny instalator: 603 450 357
Dyżurny elektryk: 518 491 233
Gospodarz osiedla OWJ 782 012 362
Gospodarz osiedla OZS 607 439 491

Administracja Osiedla Władysława Łokietka
os. Władysława Łokietka 102
61-616 Poznań
tel. 61- 82-27-461
e-mail: adm.lokietek@psm.poznan.pl
Kierownik - Jakub Nawrocki
Dyżurny instalator: 602 279-530
Dyżurny elektryk: 602 278-751

Poznań Piątkowo

Jest hip-hopowo

Dzięki dotacji pozyskanej z Wydziału Kultury Miasta Poznania, na os. Bolesława Chrobrego zorganizowano czwartą edycję projektu BLOK FEST. Przenikanie. To inicjatywa mieszkańca osiedla, muzyka Witolda Skrzypczaka oraz Sylwii, instruktorki klubu osiedlowego Przyjaciele.

Blok Fest rozpoczął się w piątek, 30 sierpnia, spektaklem dla młodych widzów Teatru Fuzja „Szabadabada”. Zgromadził on 50 osobową publiczność. Artyści zaprezentowali opowieść o trójce zwierząt, które zakładają osiedlowy gang i usiłują usunąć niewygodne pory roku. Podczas energicznego spektaklu aktorzy zapraszali odbiorców do aktywnego udziału, to pozwoliło uczynić dzieci współtwórcami projektu, a nie tylko biernymi odbiorcami.

Piątkowy wieczór swoim występem uświetniła także serbska artystka Tamara Kezz, grająca elektronikę z bałkańskim zaśpiewem. Koncert, choć kameralny, został przyjęty ciepło, nieduża, międzypokoleniowa publiczność roztańczyła się pod sceną. 1 września 20-osobowa grupa dzieci, dorosłych i seniorów wzięła z kolei udział w kilkugodzinnych warsztatach z dzikiej kuchni. Zajęcia poprowadziła Justyna Pargieła. Uczestnicy i uczestniczki przyrządzili podplomyki i inne specjały z roślin i składników naturalnych. Wszystko odbywało się w pięknej scenerii, między drzewami osiedlowego parku. Po południu wystąpił osiedlowy raper Młody Żmija, który przyciągnął pod scenę młode

pokolenie odbiorców. O godz. 20 na scenę wkroczył profesor rapu, znany wszystkim fanom hip-hopu, Donguralesko, który w swoim repertuarze ma klasyczny już utwór „Pią Pią, to jest Poznań Piątkowo, Pią Pią tutaj jest hip-hopowo”. Na koncercie zjawili się około 200 osób w wieku 20-50 lat. To tylko potwierdza, że kultura hip hopu, tak popularna na polskich osiedlach blokowych w latach 80-tych, jest nadal żywa i przyciąga rzesze fanek i fanów. To chyba pierwszy na Piątkowie koncert gwiazdy rapu od lat.



Osiedlowy informator klubowy

Osiedle Bolesława Chrobrego

Klub Osiedlowy „PRZYJACIELE” (pawilon 110) - działania stacjonarne dla seniorów, plenerowe dla dzieci i dorosłych, wycieczki i nauka j. polskiego dla osób z Ukrainy. Program wydarzeń ruchomy, kontakt telefoniczny w godz. 10 - 18 (pon - pt).

Instruktorka: Sylwia Czubała, kom. 609 008 986, e-mail: klub.przyjaciele@psm.poznan.pl

Godziny otwarcia klubu: poniedziałek 12.15-13.30 i 16 - 18; wtorek 14 - 19; środa 14 - 18; czwartek 11 - 17; piątek 16 - 18.

Osiedle Bolesława Śmiałego

Osiedlowy Klub „KORONA”, os. Bolesława Śmiałego paw.104; tel. 61 823 60 21 wew. 313

Zajęcia dla dorosłych i seniorów prowadzi Ludmiła Kłos

Klub czynny jest:

poniedziałek 9-17
wtorek 12-20
środa 12-20
czwartek od 12-20
piątek od 9-17

Osiedle Jana III Sobieskiego

Klub Osiedlowy „HETMAN”, os. Jana III Sobieskiego pawilon 52
Prowadząca Stenia Golińska; tel. 61 827 23 44

Klub czynny jest we wszystkie dni robocze od poniedziałku do piątku w godz. 13-21

Osiedle Stefana Batorego

Klub Osiedlowy „BATORY”, os. Stefana Batorego pawilon nr 38 A wejście E
Instruktorka Beata Przybylska-Kujawa; tel. 61 8217 381 wew. 607

W klubie odbywają się zajęcia stałe:

wtorek 9-13, 16-19
środa 9-13.30, 16-18
czwartek 8.15-9, 10-11, 12.15-13
piątek 11.30-12.30, 14.30-19

Os. Władysława Jagiełły i Zygmunta Starego

Klub osiedlowy os. Władysława Jagiełły 13 A
Zajęcia i imprezy okazjonalne

Osiedle Władysława Łokietka

Klub Osiedlowy „ZŁOTY LIŚĆ”, os. Władysława Łokietka 6c, tel. 603 404 071
Instruktorka Małgorzata Pilch; ks.zlotylysc@o2.pl

Klub czynny jest

we wtorki i czwartki 14-17 oraz w środy 12-15

Ścieżki i zaułki (15)

Bo co ma Bóg zrobić...

Przedstawiamy kolejne fragmenty pamiętnika Celine Lesiewicz „Ścieżki i zaułki”. Autorka jest absolwentką filologii polskiej na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu; bibliotekarką, nauczycielką, dziennikarką i poetką związaną z Klubem Literackim „Dąbrówka”. Przyjaźniła się z Ryszardem Kapuścińskim oraz prof. Jędrzejem Stępakiem, artystą rzeźbiarzem i pedagogiem związanym z poznańskimi dominikanami. Publikowała także w wielu czasopismach literackich. Píše wiersze i reportaże. Nie znosi podróży. Najchętniej całe życie przeżyłaby w rodzinnym Poznaniu, gdzie obecnie mieszka.

15 lutego 2024, czwartek

Przepiękny wieczór poezji miłosnej mojej, utytułowanej koleżanki po piórze, Kaliny Izabeli Zioly z Klubu literackiego „Dąbrówka”. Wieczór odbył się jeden dzień po Walentynkach. Kalina ubrana w niezwykłą, czerwoną, a więc w kolorach miłości, suknię własnego projektu i autorstwa, prezentowała swoje utwory. Towarzyszył jej gitarzysta, który również śpiewem wykonywał jej poezję. Szczególnie zwróciło moją uwagę z jakim pięknem Kalina pisze o miłości! Z jaką głębią i znawstwem tematu! Nie jest ten talent dany każdemu pisarzowi – mój Mistrz, Ryszard Kapuściński, w ogóle nie umiał prezentować tej tematyki i celowo jej unikał. Jego świat to były wojny, przewroty, rewolucje, polityka, czyli świat brudny, ciemny, w ogóle nie romantyczny. Tymczasem świat poezji jest delikatny, zmysłowy, pełny niuansów męsko – kobiecych relacji. Do tego poeta uzyskał ten efekt nie stosując wcale jakichś wyszukanych metafor czy zabaw słowem, jej język wypowiedzi jest raczej zbliżony do mowy potocznej. Występ Kaliny i gitarzysty pięknie wypadł, a na widowni było dość dużo osób. Wręczyłam Kalince kwiat – jak przystało na Walentynki – czerwoną, romantyczną różę – i zaprosiłam do siebie na kawę, ponieważ... jesteśmy sąsiadkami. Już się nie mogę doczekać! A po wieczorze Kaliny byłam umówiona z Jackiem Kulmem, niezwykle uznanym, poznańskim artystą fotografikiem na oglądanie moich amatorskich zdjęć, jakie wykonałam najbliższej rodzinie. Fotografowanie to była moja pasja i hobby, ale absolutnie się na tej sztuce nie znam, zdaję się na możliwości aparatów, maszyn, które mam w ręce. Byłam ciekawa jego opinii. Oglądał uważnie, komentował. Z tym, że raczej nie to, co widział na zdjęciu, ale raczej stronę techniczną fotografii – że tutaj można było inaczej skadrować, to zdjęcie dobre, tamto słabe jakościowo... A



ja puchłam z dumy, że tej klasy artysta poświęca mi czas i uwagę! I oczywiście uważnie obejrzał wiszące na ścianie dwie fotografie mojego życia – ja z Ojcem Świętym Janem Pawłem II podczas audjencji w Castel Gandolfo w 1996 roku razem z moimi przyjaciółmi ze studenckiego Stowarzyszenia Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „SATIS VERBORUM” i ja z Ryszardem Kapuścińskim. **Jestem dumna z tych fotografii, to mój dorobek życiowy i wiszą one w moim domu na honorowym miejscu na ścianie.** Myślę, że pan Jacek także je odpowiednio zrozumiał i docenił.

21 lutego 2024, środa

Swiżana Brestawska, poetka, pisarka, tłumaczka z Ukrainy. Przeczytałam jej tom niezwykle interesujących i oryginalnych opowiadań - „Dzień Kolombiny” - utrzymany w poetyce realizmu magicznego. Widać w nim ślady fascynacji autorki Borghesem czy Marquzem. Moją uwagę zwróciły dwa opowiadania: O Gautamie, czyli Buddzie i jego dialogu z uczniami oraz szokujące opowiadanie o skażeniu środowiska naturalnego przez miejsce, w którym był reaktor atomowy. W opowiadaniu o Buddzie pani Swiżana niejako zapisuje rozmowę uczniów z Mistrzem, który ze stoickim spokojem odpowiada na ich nerwowe i chaotyczne pytania zawsze kierując ich na drogę środkowej ścieżki, drogę równowagi. Zresztą, zdaje się, że sam Mistrz ma tyle pokory w sobie, tyle dobra, tyle uwagi, że jeszcze tylu rzeczy nie wie i wobec tego nie śmie się uczniom narzucać. Natomiast reaktor atomowy – tutaj sprawa jest prosta: jaka piękna jest przyroda przy wygaszonym już reaktorze – ptaszki z trzema głowami... Nic, tylko przyjeżdżać i podziwiać! - jakże cynicznie, ale i prawdziwie pisze Autorka. Oprócz własnej twórczości zajmuje się ona także niezwykle trudną pracą tłumacza. Przekłada na ukraiński m.in. książki Witkacego i Bruna Schulza. Chwała jej za to! A prywatnie jest bardzo sympatyczną, skromną, życzliwą osobą, zmuszoną

przez ciężkie realia wojny do emigracji, życia w Polsce i pokochania naszego kraju... Po spotkaniu z nią (i moderatorem spotkania) poszłam do słynnego pubu „PRL” oddać klucze do Galerii. Tam, przed wejściem, trzech młodych mężczyzn. Tak około przed 30-tką. Zaintrygowali mnie. Oczywiście kolczyki na twarzy, dużo kolczyków. Tatuaże. Jeden miał jeszcze pomalowane na czarno, długie „damskie” paznokcie, długie kolczyki w uszach i długie włosy. Patrzę na niego... *Norman oświadczył mi, że jest biseksualny. Że mieszka w Finlandii, gdzie pracuje, tam to jest normalne, są dozwolone śluby dla homoseksualistów...* Patrzę na niego z zaciekawieniem i zdumieniem. Czy „to jest jednak normalne?” Czy te długie kolczyki i długie, polakierowane na czarno paznokcie są normalne? Podobno jest taka orientacja seksualna jak biseksualność, ale jest ona niezwykle rzadka. Dla mnie ten młody mężczyzna uległ po prostu modzie; modzie, którą przyjął bezkrytycznie, nie zastanawiając się nad nią. A drugi – gdy mówię mu, że kolejność jest następująca: poznajemy dziewczynę, rok narzeczeństwa, pierścionek zaręczynowy, ślub kościelny, dzieci... - patrzy na mnie jakbym mu opowiadała niemal historię science – fiction. Ten model nie mieści się w świecie jego pojęć! Natomiast trzeci oświadczył mi: *„Wychowałem się bez ojca”*. I pytanie, które zadałam sama sobie: *„Celina, czy chciałabyś mieć takich zięciów?”* Dodajmy, że całkiem sympatycznych, miłych, życzliwych i grzecznych.

4 marca 2024, poniedziałek

Pod moim marketem prosi o pieniądze (nie znoszę słowa: „żebrze”) pani muzulmanka? (na głowie ma chustę). Siedzi na ziemi, kiwa się i w kółko powtarza: *„Mam czwórkę dzieci. Mam czwórkę dzieci.”* Patrzę na nią i mówię: *„Pani nie ma nic, pracy, ubezpieczenia i pani ma czwórkę dzieci?”* W domyśle: jak można być tak lekkomyślnym! Ale z reguły daję jej skromny datek. Jednak czuję wobec niej ogromny szacunek, że z tej żebraniny, z tej biedy ona jest w stanie te czwórki dzieci jakoś utrzymać. Zresztą, raz mi odparła: *„to co ja mam zrobić, pozabijać?”* Dla mnie dziecko to olbrzymia odpowiedzialność, olbrzymi wysiłek, żeby godnie dziecko utrzymać, wykształcić. Ta pani zdaje się, że żyje formułą: *„Pan Bóg dał dziecko, Pan Bóg da na dziecko”*. I ten Pan Bóg, do którego już 8 miliardów ludzi bez przerwy woła z jakimiś prośbami lub - nie daj Boże pretensjami – jakoś daje, bo co ma zrobić...

Celina Lesiewicz

Prosto z miasta

Najlepsze miejsce pod słońcem?

Na południu wielka powódź a w Poznaniu walą się kamienice jedna za drugą i końca problemów nie widać. A jednak poznaniacy mają dobrze, chociaż może o tym nawet nie wiedzą, bo przecież mieszkają w najlepszym miejscu do życia. Na razie w kraju, ale wkrótce w Europie, świecie, a potem może nawet pod słońcem. Tak w każdym razie wynika z rankingu opracowanego na podstawie ogólnodostępnych danych statystycznych. Poznań w poszczególnych analizowanych kategoriach, od bezrobocia po opiekę zdrowotną i nakłady inwestycyjne, był zawsze w czołówce i jak należy zsumowano zebrane dane to okazało się, że nasze miasto jest na czele i wyprzedza Wrocław oraz Gdańsk, a stolicę pozostawia daleko z tyłu. Miło dowiedzieć się jak nad Wartą nam dobrze, chociaż uwierzyć w to trudno. Jeśli bowiem Poznań jest tym najlepszym miejscem do życia, to jak muszą wyglądać inne miejsca??

★★★

Może kłopoty z przekonaniem poznaniaków, że naprawdę przyszło im żyć w tak wspaniałym miejscu wynikają nie tyle z niedostatku poznaniackiej infrastruktury oraz nieudolnego zarządzania, ile ze stosowania przez włodarzy miasta niewłaściwego, zbyt urzędowego i przez to niezrozumiałego języka, jakim informują o

swych dokonaniach i zamierzeniach. Z urzędniczych pism oraz gadaniny pełnej nowomowy naprawdę trudno pojąć, jak dobre wyniki ekonomiczne osiąga miasto i jak dobrze się w nim wiedzie jego mieszkańcom. Dlatego świątli urzędnicy postanowili zaradzić tym komunikacyjnym brakiem i od kilku lat we współpracy z uniwersyteckimi językoznawcami oraz informatykami od sztucznej inteligencji opracowują program wdrażania w kontaktach z mieszkańcami oraz w urzędowych pismach prostego i jasnego języka. Po długich przygotowaniach prezydent Poznania podpisał stosowne zarządzenie i na urzędników spadł obowiązek mówienia oraz pisania ludzkim językiem. Co z tego wyniknie trudno przewidzieć, bo przecież urzędy nigdy nie były, nie są i nie będą zainteresowane tym by petenci wszystko szybko zrozumieli i pojęli. Najprawdopodobniej więc wytworzą wkrótce nowy język, niby już prosty i jasny, ale równie skomplikowany jak poprzedni, z którego interesanci będą wiedzieli tyle samo co do tej pory, czyli niewiele.

★★★

Do takiego wniosku prowadzą doświadczenia z rozmów z miejskim robotem pierwszego kontaktu Alexem, który z pewnością mówi językiem prostym i zrozumiałym, ale prawie zawsze nie ma w

nim nic do powiedzenia. Dogadanie się z tym szczytowym wytworem poznańskiej sztucznej inteligencji kosztuje wiele czasu i nerwów a na końcu jedyne co w tej trudnej konwersacji osiągniemy to odesłanie nas do właściwego ludzkiego konsultanta.

★★★

Forsowane przez miejskie władze nawiązywanie kontaktów z robotami nie wychodzi więc poznaniakom na dobre. Nie służą im również podjęte z rozmachem promocyjne przedsięwzięcia miasta. Ogłoszona przed kilku miesiącami kampania wizerunkowa powiązana z wprowadzaniem nowego logo właśnie odchodzi w nieświat w niepamięć. Postawienie wszystkiego na przewróconą literkę P wydawało się od początku kiepskim pomysłem. W dodatku, jak się okazuje nie skonsultowanym ze specjalistami, społecznikami i co najważniejsze radnymi miejskimi. A od ustalania strategii i graficznych symboli miasta są właśnie oni. Niektórzy z nich postanowili więc pokazać urzędnikom kto tu rządzi i sprawą wydatków na nowe logo oraz niedosłą kampanią wizerunkową zajmie się prokurator. Promocyjne zabiegi miejskich urzędników nie pobieżyły więc zgodnie z planem, ale pewne wyniki jednak przyniosły. O Poznaniu zrobiło się głośno, a to w „pijarze” jest najważniejsze.

WIST

Wokół Piątkowa

Prezydent pierwszy – i tragiczny

W 1974 roku na granicy Poznania z gminą Suchy Las – a więc w północnej części Piątkowa, zbudowano Wiadukt Obornicki. W 2001 roku obiekt został rozebrany, a w to miejsce w dwa lata później zbudowano podwieszany wiadukt o oryginalnej konstrukcji. Patronem obiektu jest pierwszy prezydent odrodzonej Rzeczypospolitej, Gabriel Narutowicz.

Urodził się 17 marca 1862 w Telszach na Litwie; jego ojciec był uczestnikiem powstania styczniowego. Ukończył gimnazjum w Lipawie, a potem podjął studia na Uniwersytecie w Petersburgu. Ostatecznie jednak w latach 1887 – 1891 studiował na politechnice w Zurychu. Związany z polskim ruchem narodowym, miał zamkniętą powrotną drogę w rodzinne strony. Ostatecznie po studiach osiadł na stałe w Szwajcarii. Karierę rozpoczął od pracy w biurze budowy kolei żelaznej w Sankt Gallen. Szybko stał się znany jako uzdolniony inżynier i konstruktor, zyskał też sławę jako pionier elektryfikacji Szwajcarii. Kierował m.in. budową wielu hydroelektrowni w Europie Zachodniej, a jego największym dziełem była elektrownia w Mühlenbergu pod Bernem. W 1907 roku został profesorem w katedrze budownictwa wodnego na Politechnice w Zurychu. W 1896

roku jego prace zostały nagrodzone na Wystawie Światowej w Paryżu.

Po wybuchu wojny światowej uczestniczył w pracach Szwajcarskiego Komitetu Generalnego Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce. Stopniowo zbliżył się do koncepcji realizowanych przez Józefa Piłsudskiego. We wrześniu 1919 roku, na zaproszenie polskiego rządu, przybył do kraju, gdzie aktywnie zaangażował się w odbudowę odrodzonego państwa polskiego. 23 czerwca 1920 objął tękę ministra robót publicznych w rządzie Władysława Grabskiego, a potem w rządzie Wincenego Witosa i Antoniego Ponikowskiego. Zajmował się badaniem biegu Wisły na odcinku od Warszawy do Modlina i podejmował prace w sprawie regulacji rzeki, nadzorował też prace nad budową hydroelektrowni w Porąbce na Sole.

Stopniowo zajmował coraz ważniejsze stanowiska w rządzie. Od końca czerwca 1922 r. był ministrem spraw zagranicznych w gabinetach Artura Śliwińskiego oraz Juliana Nowaka. W grudniu został wysunięty do kandydowania na stanowisko prezydenta Rzeczypospolitej. Propozycję przyjął, choć nie bez oporów. Wkrótce dostał się w wir prowadzonej bezpardonowo walki politycznej, w wyniku kolejnych głosowań stanął do

rywalizacji z kandydatem prawicy, hrabią Maurycym Zamoyskim. Ostatecznie wygrał, głosami lewicy i mniejszości narodowych, co stało się kamieniem obrazy dla prawicy. Przeciwno Narutowiczowi rozpętano brutalną propagandę zożdżającą jego osobę, na ulicach Warszawy dochodziło do gorszących incydentów, zaciekość polityczna sięgała apogeum. Sam prezydent nominat otrzymywał listy z pogroźkami.

Uroczystość zaprzysiężenia Gabriela Narutowicza na prezydenta odbyła się 11 grudnia 1922 roku. Trzy dni później oficjalnie objął swój urząd. Jednak wytworzona atmosfera doprowadziła do tragedii: 16 grudnia 1922 roku pierwszy prezydent odrodzonej Rzeczypospolitej został zamordowany w gmachu Zachęty w Warszawie przez Eligiusza Niewiadomskiego. Zbrodnia ta była szokiem dla opinii publicznej i położyła się głębokim cieniem na partiach prawicowych działających w Polsce. Pogrzeb Gabriela Narutowicza 19 grudnia był wielką manifestacją mieszkańców stolicy.

Gabriel Narutowicz był wybitnym uczonym, szlachetnym człowiekiem, wolnomularzem. Spoczywa w podziemiach katedry św. Jana w Warszawie.

Marek Rezler

Poezja, taniec i gimnastyka

Cienie skrywanych uczuć



**Róża Berkano urodziła się w małej miejscowości blisko morza w roku 1969. W Poznaniu ukończyła Akademię Rolniczą, tu mieszka i od wielu lat pracuje w firmie IT. Od 20 lat tańczy, ma-
luje tkaniny i organizuje warsztaty świadomego ruchu, jest certyfikowanym nauczycielem gimnastyki Gyrokinesis.**

Mówi o sobie „Pisałam odkąd pamiętam. Poezję odkrywałam jako nastolatka, przychodziła do mnie zbyt długimi zdaniami i brakiem interpunkcji. Ona była moim schronieniem, prawdziwym domem, przynosiła dary - słowa żywe. Była moim sekretnym językiem, jakim porozumiewałam się z samą sobą. Odżywiała mnie i dzięki niej mogłam być bardziej przy sobie, i bywać szczęśliwa. Była też moją terapią. Jej moc potrafi kruszyć skorupy bolesnych wspomnień, likwidować zasieki, pokazuje drogi i długie cienie skrywanych uczuć. Obcowanie z tym przepływem pozwala zbliżyć się do podskórnego nurtu, gdzie tętni wszystko. Jest żywym źródłem.”

W damskiej torebce wiersze wybrane

*Obserwuję słowa
jak wychodzą z mych ust
bezglśnie
przestrzeń wiruje*

*jest kolorowa
rozchodzi się kołem
jak po kamieniu
tafla jeziora*

*nie muszę się wysilać
wybierać numeru telefonu
dotrze do ciebie
przedziej czy później
i będziesz wiedział.*

*Kątem oka zerkam za okno
mgła, deszcz
wynurzasz się z nich
opowieść się zaczyna
dosłowna
tkana myślą w materii
niczym gorąca niezastygła jeszcze stal
wszystko jest elastyczne
organiczne
usnute ze słów jeszcze niewypowiedzianych.*

*Masz wyraziste szczere brwi
mówią wszystko
bez tajemnic
każdą myśl pragnienie zachciankę
rysują w l'Arc de Triomphe
oczy płoną pożądaniem
błyszczą
odbijają suknie w kankanie
kabaretowe pończochy
i cienie nagich nóg*

*przygryzasz zmysłowo uśmiech
i Kocham cię
od rana do rana
wpleciona w twe oczy w twe brwi
w twe kły z mą szyją splątane.*

*Dotykasz dłoni
impuls biegnie
oceany krwi soki ciała*

*sztorm
nawalnica
tono dla nienarodzonych uczuć.*

*Wzburzone morze
wzburzony księżyc
morze przestania chmury
morze pochłania ziemię
wynurz się opieko
azymutów stałość
uspokój sztormy
uspokój umysł.*

*Pozostawiasz mnie w ciszy
jak instrument
cichy flet odjęty od ust
słów nie słysząc
znikły zegary
świat zamarł
zawiśł w eterze nękającego szelestu barw
blaknący negatyw w zbyt ostrym słońcu
umysł zasnął
ciało znikło
a trwało wszystko.*

*Nie ma cię
ratuję się wszystkim co znam
chodzę boso czując ziemię
leżę w trawach
rysuję bazarę
nie pomaga wylewanie łez i tkanie
bieg transowy
też nie pomógł
śpiewam z Idą Kelarową fałszując
cygańską smutku pieśń
radzę sobie jak umiem
a pod skórą ogień płonie żywy
woda w krwi zagotowała już komórki
wszystkie chyba
piękny księżyc oddaje blask mym nocnym
oczom
bez ciebie.*

Róża Berkano

Niepokojące inicjatywy

Sprzedać oraz zabudować?

Pomysły poznańskich władz na przedsięwzięcia inwestycyjne oraz rozbudowę północnych rejonów miasta wywołują coraz większe zaniepokojenie i obawy ich mieszkańców. Odbiegają one bowiem zdecydowanie od ich oczekiwań.

Przeciw planom stawiania kolejnych wieżowców na terenie dawnego „Tesco” sprzeciwiają się mieszkańcy spółdzielczych osiedli i władze PSM. Jaki będzie wynik ich starań trudno na razie przewidzieć, a już pojawił się następny budzący ciarki pomysł – wielka rozbudowa centrum handlowego „Plaza”. W zamyśle inicjatorów ma ono się powiększyć niemal dwukrotnie i objąć nawet teren nad trasą szybkiego tramwaju. Byłby to więc niejako pierwszy krok w stronę jego przekształcenia w metro biegnące poniżej poziomu zabu-



dowy. Jednak taka gigantomania nie przypadnie do gustu mieszkańcom okolicznych osiedli piątkowskich i winogradzkich obawiających się zwiększonego ruchu oraz kłopotów z komunikacją i parkowaniem.

Również propozycja władz miasta sprzedaży popadającego w ruinę pała-

cu w Radojewie spotkała się z ostrą krytyką społeczników i osiedlowych radnych. Pięknie położony na wzgórzu otoczony parkiem obiekt, zaprojektowany przez słynnego architekta Karla F. Schinkla był własnością rodziny von Treskow. Po drugiej wojnie światowej przechodził różne koleje losu, od około dwudziestu lat stoi pusty. Włodarze miasta stwierdzili, że nie mają pomysłu na jego zagospodarowanie i chcą go wystawić na licytację. Społecznicy przedstawili jednak zaraz kilka pomysłów na uratowanie i wykorzystanie budynku. Można w nim utworzyć dom pomocy społecznej lub placówkę kulturalną, której na północy miasta bardzo brakuje. Czy jednak władze miasta podejmując decyzję będą się liczyć z protestami mieszkańców i opiniami rad osiedlowych?

CIĄSTO LUB TANIEC		USZCZERBEK SKÓRA PNIA		W REDYKU		OKRYWA		BUDOWLA OBRONNA SILNY JAK...
DZIAŁACZ								
IMIĘ PSA	18							
	6		2	BUZIAK				
PRETENSJA						XVIII WIECZNA MONETA		
MUZA Z KITARĄ				11		DZIELNICA GDYNI		
	13				BÓSTWO POLINEZYJSKIE		8	DAWNI GRECY
Z IGREKIEM		TROPIKALNA GRUSZKA						
	16		DOLA				TYP SAMOLOTU	15
GRUPA WULKANICZNYCH WYSP POLINEZYJSKICH						4		GATUNEK RYBY
TAM STUDIOWAŁ KOPERNIK		1	PARALIŻ			7		
LICZYDŁO					DUŻA PAPUGA		12	DAWNA NAZWA WIĄZU
WEEKENDOWY DOMEK				17	3			
OWOC Z LASU		BISTRO, PUB				A Z KRZYŻYKIEM		9
	5					LILAK		
								10

Krzyżówka nr 10

1	2	3	4	5	6	7	—
8	9						
10	11	12	13	14	15	16	—
17	18						

HUMORKI

- Kochanie, jak ci smakował obiad, który dla ciebie przygotowałam?

- Dlaczego ty stale dążysz do kłótni?...

★★★

- Jak nazywa się ochroniarz celebrytów?

- Bronisław.

★★★

- Ile koń ma nóg?

- Dwanaście. Dwie z przodu, dwie z tyłu, dwie z prawej strony, dwie z lewej i po jednej w każdym rogu.

★★★

Wchodzi blondynka do apteki.

- Czy macie testy ciążowe?

- Mamy.

- A jak trudne są pytania?

Rozwiązania krzyżówki nr: 10

Rozwiązanie krzyżówki nr: 10

★★★ Gwiazdy mówią... po naszymu ★★★

Wiara ino wew te gwiazdy szpycuje, kalafy zadziyro jak kejter do księżycy abo w cajtungi je cinyngiem wtyko. Nasze „Echo” tyż gorsze nie może być i swój horoskop musi mieć leżec na zadniej stronie. Blubry o przyszłości im barzy tajemnicze, tym prawdziwsze, dlatego podajemy je po naszymu. Jeśli ktoś nie rozumie, niech mu guby abo jaki wuja objaśni.

BARAN (21.03 - 20.04). Po wakacyjnych rajzach i słodkim nygusowaniu na słonyszku trzeba będzie teraz szporać. Ale zaś nie bądź nyrol, jak się akuratnie przyłożysz do roboty, to wnet uzorgujesz wuchtę bejmów.

BYK (21.04 - 21.05). Zamiast wylegiwania się na słonyszku i lofrowania po próznicy, lepiej zabierz się za fest porzundki wew domu. Trochę bajzlu i chapania przy tym będzie, ale zaś potem wszystko będzie fest i na glans.

BLIŹNIĘTA (22.05 - 21.06). Daj se luz i zbytnio nie słuchaj wszystkich mądrych co ino chcą cię przekabacić i oszwabić. Swój rozum masz i wiesz, że jakoś wszystko się ułoży i najlepiej pojechać zez famułą do marketu albo na działkę.

RAK (22.06 - 22.07). Zamiast ciągłego nygusowania, wystawiania kalafy na słonyszko abo glapienia się wew telewizję lepiej poblubraj zez szczunami, zabierz ich na słodkie albo rowerową eskapadę.

LEW (23.07 - 22.08). Wew jesienne dni szkoda czasu na bręczenie i rozmemłanie. Zez starą wiarą po próznicy też nie warto blubrać. Jesteś szportowny szczun i masz wuchtę fifnych pomysłów.

PANNA (23.08 - 22.09). Zez famułą, a zwłaszcza gzubami, które idą do szkoły, trza dobrze żyć. Nie borchaj się na nich. Trochę ponygusować i poszuszwolic musz, ale zaś potem jak z nimi poblubrasz, to będzie całkiem fest.

WAGA (23.09 - 22.10). Lofrowanie zez kumplami i blubranie o wszystkim i niczym będzie ci plożyć. Ale zaś ciągiem nygusować nie możesz, musisz akuratnie przyłożyć się do roboty i trochę pochapać.

SKORPION (23.10 - 22.11). Nie daj się wirusom oraz innym paskudztwom i przyszykuj się jak trza na chłodniejsze dni. Ino zaś pamiętaj o porzundku oraz uważaj na różne blondki i berbeluchy byś se jakiej poruty nie narobił.

STRZELEC (23.11 - 21.12). Zez wielkich planów znowu wyszło tyle co zwykle, ale zaś tym się nie przejmuj, przestań brynczeć, a zamiast glapić się wew ajfona z większym szwungiem zabieraj się do chapania.

KOZIOROŻEC (22.12 - 20.01). Przyjdzie ci fest chapać bez najbliższe tygodnie, ale zaś potem skapnie ci wuchta bejmów. Wystarczy na słodkie nygusowanie, nowe ancugi i wygiby zez znajomą wiarą.

WODNIK (21.01 - 20.02). Po letnich rajzach wew robocie zbytnio się nie staluj, ale zaś z większym szwungiem bierz się do chapania a bejmy same ci skapną. Ino trochę pomyślisz i wnet uzorgujesz ich całą wuchtę.

RYBY (21.02 - 20.03). Nie daj się przekabacić różnym mądrym i uważnie szpycuj na wiarę, a zaś bez zbędnego brynczenia i stalowania się akuratnie rób swoje. Zez twoim pomysłunkiem i rułą dasz radę.

BIURO RACHUNKOWE

Oferujemy usługi księgowo-podatkowe w zakresie:

- prowadzenie podatkowej ksiąжки przychodów i rozchodów
- ewidencję przychodów dla ryczałtowców
- prowadzenie ksiąg handlowych
- prowadzenie całości spraw pracowniczych (kadry, płace, ZUS)
- pomoc w założeniu działalności
- doradztwo z zakresu prawa pracy
- rozliczanie dotacji otrzymanych z UE oraz z Urzędu Pracy
- ubezpieczenia na życie i majątkowe (auto, dom, firma, podróż)

Posiadamy licencję Ministerstwa Finansów

od 20 lat oraz certyfikat Eksperta usług

księgowych wydawany

przez Stowarzyszenie

księgowych w Polsce



tel. 501 721 800, 609 804 676

biuro@ibiurorachunkowe.net

ul. Naramowicka 152a, pon-pt 9.00-17.00

Prosimy o telefoniczne umawianie wizyty



STUDIO
ROLETY

www.studiorolety.pl

ŻALUZJE PLISY ROLETY ZASŁONY

61-619 Poznań ul. Naramowicka 152 B

tel./fax 61 656 97 03

kom. 502 658 521

biuro@studiorolety.pl

Godziny otwarcia:

ul. Łużycka

Pn - Pt 10:00 - 18:00

Sob 10:00 - 14:00

TESCO

ul. Naramowicka



ROLETY

ul. Sielawy

Maluchy na matach

Godz. 18:15 - 19:15

SALA KS SOBIESKI POZNAŃ
OSIEDLE JANA III SOBIESKIEGO 22G, POZNAŃ

PATRONAT:

POZNAŃSKA SPÓŁDZIELNIA
MIESZKANIOWA



Piątkowo
Północ



PROJEKT
WSPIERA: POZnań*

Centrum
Inicjatyw
Lokalnych

CiL Piątkowo Zachód

Inspirujmy
Działajmy
Bądźmy
aktywni lokalnie

Sąsiedzkie Centrum Inicjatyw Lokalnych Piątkowo Zachód

- miejsce mieszkańców i mieszkanek
Osiedla

październik 2024

5 października (sobota)

miejsce: Ognisko na fyrtku (os. B. Chrobrego 105, bud. SP Nr 17)

*godz. 10:30 - 12:00 **Odkryj moc Młodości (18+)**

spotkanie o współpracy i zaangażowaniu młodzieży w aktywności lokalne

godz. 16:30 - 18:00 **Mikołajki** i inne okolicznościowe **ASy (18+)**

zaplanuj z nami Aktywności Sąsiedzkie na Osiedlu

19 października (sobota)

miejsce: Ognisko na fyrtku (os. B. Chrobrego 105, bud. SP Nr 17)

*godz. 10:00 - 13:00 ***Tkanie makatek zero waste (14+)**

warsztaty dla początkujących

*godz. 15:00 - 16:00 ***PLP: Skato - turniej (14 - 114+)**

Piątkowska Liga Planszówkowa

godz. 16:00 - 20:00+ **Piątkowski Klub Planszowy (6 - 106+)**

spędźcie z nami czas przy grach planszowych, karcianych i innych

31 października (czwartek)

***Halloween** - świętujecie? skontaktujcie się z nami, jeśli chcecie:

- **poznać adresy**, gdzie będą przekazywane smakołyki,

- **udostępnić swój adres**, gdzie będziecie czekać ze smakołykami dla najmłodszych.

***Obowiązują zgłoszenia**

***Inic-Ja-Ty-Wy dla Piątkowa Zachód**

pomysły **zainicjowane** przez i **współrealizowane** z osobami z Osiedla
dla społeczności sąsiedzkiej, czyli **dla Was**.

DoradzaMy, wskazujeMy możliwości finansowania
i **towarzyszyMy** w procesie realizacji.

Sfinansowano ze środków budżetowych Miasta Poznania.



znajdź
połącz
udostępnij

Kontakt/zgłoszenia:
cilpiatkowo@gmail.com
727 918 596



POZnań*

Finał „Lata z PSM”

Medale, nagrody i... wspomnienia

Finałem tegorocznej akcji „Lato z PSM” było uroczyste zakończenie piłkarskich wakacji na „orliku” na os. Bolesława Śmiałego. Zajęcia prowadzone przez doświadczonego nauczyciela i trenera Krzysztofa T. Rexa przyciągnęły licznych adeptów piłkarstwa. Średnio uczestniczyło w nich około 35 młodych zawodników.

Podczas spotkania podsumowano wakacyjne tre-



ningi. Każdy z uczestników odebrał pamiątkowy medal a wyróżniający się młodzi piłkarze otrzymali statuetki i drobne upominki. Wśród gości wręczających medale był p.o. przewodniczą-



go Rady Nadzorczej PSM Maciej Kula i członek Rady Osiedla Bolesława Śmiałego - Lech Kuźmiński.

Młodzi miłośnicy tenisa ziemnego także zakończyli tenisowe wakacje zorganizowane na kortach na os. Jana III Sobieskiego w ramach akcji „Lato z PSM”. Przez trzy miesiące rozegrano cztery turnieje singlowe i dwa deblowe. Młodzi uczestnicy podczas za-



jęć i rywalizacji podnosili poziom sportowych umiejętności. Dziękujemy młodym miłośnikom sportu za udział i zapraszamy za rok.

*Andrzej Słabecki
Fot. - Andrzej Słabecki,
Maciej Kula*

